

WIĘZI SPOŁECZNE SIECI SPOŁECZNE W PERSPEKTYWIE PROCESÓW inkluzji i wykluczenia społecznego

pod redakcją
Jolanty Grotowskiej-Leder



WIĘZI SPOŁECZNE
SIECI SPOŁECZNE
W PERSPEKTYWIE PROCESÓW
inkluzji i wykluczenia
społecznego

pod redakcją
Jolanty Grotowskiej-Leder



WYDAWNICTWO
UNIwersytetu
ŁÓDZKIEGO

WIĘZI SPOŁECZNE
SIECI SPOŁECZNE
W PERSPEKTYWIE PROCESÓW
inkluzji i wykluczenia
społecznego

pod redakcją
Jolanty Grotowskiej-Leder

Jolanta Grotowska-Leder – Uniwersytet Łódzki, Wydział Ekonomiczno-Socjologiczny
Katedra Socjologii Ogólnej, 90-214 Łódź, ul. Rewolucji 1905 r. 41/43

RECENZENT

Krzysztof Czekaj

Publikacja ukazuje się w ramach Serii Wydawniczej Polskiego Towarzystwa Socjologicznego
Edycja IV – „Co po kryzysie?”

RADA WYDAWNICZA SERII

Krzysztof Podemski (przewodniczący), *Krzysztof Konecki*, *Jarosław Kiliński*, *Olga Nowaczyk*

REDAKTOR WYDAWNICTWA UŁ

Elżbieta Marciszewska-Kowalczyk

SKŁAD KOMPUTEROWY

Oficyna Wydawnicza Edytor.org

Lidia Ciecierska

PROJEKT OKŁADKI

czartart.com: Magdalena Muszyńska, Izabela Surdykowska-Jurek

Zdjęcie wykorzystane na okładce: © Zdjęcie Fotolia – autor Gajus

Publikacja dofinansowana ze środków PTS



© Copyright by Uniwersytet Łódzki, Łódź 2014

Wydane przez Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego

Wydanie I. W.06673.14.0.K

ISBN 978-83-7969-483-9 (wersja papierowa)

ISBN 978-83-7969-484-6 (wersja elektroniczna)

Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego

90-131 Łódź, ul. Lindleya 8

www.wydawnictwo.uni.lodz.pl

e-mail: ksiegarnia@uni.lodz.pl

tel. (42) 665 58 63, faks (42) 665 58 62

SPIS TREŚCI

Wstęp.....	7
Adam Rosół, Model organizacji życia zbiorowego a więzi wspólnotowe.....	11
– Model of organization of collective life and exclusion from community ties.....	21
Aldona Żurek, Więzy społeczne a zjawisko samotności i osamotnienia.....	23
– Social bonds and the phenomenon of loneliness and isolation.....	36
Iwona Kudlińska, Rodziny z bezradnością opiekuńczo-wychowawczą – wsparcie społeczne a procesy wykluczenia i inkluzji – w świetle badań nad społecznym konstruowaniem problemu bezradności opiekuńczo-wychowawczej.....	37
– Families with the parental upbringing inefficiency – social support and social exclusion and inclusion – on the example of the process of social constructing of the problem helplessness within childcare and parental affairs.....	57
Monika Sas-Tomczyk, Samotne dzieciństwo w rodzinie.....	59
– Childhood loneliness within the family.....	70
Hanna Bojar, Lokalne wzory solidarności społecznej w sytuacjach zagrożeń i kataklizmów naturalnych.....	71
– Local patterns of social solidarity in the event of natural hazards and disasters.....	82
Urszula Abłażewicz-Górnicka, Zasoby i kierunki zmian kapitału społecznego w wybranych płaszczyznach zróżnicowania społecznego.....	83
– Social capital resources and their changes in selected dimensions of social diversity.....	96
Janusz Erenc, Kształcenie integracyjne – atmosfera myślenia życzeniowego?.....	97
– Integration education – the atmosphere of wishful thinking?.....	109
Monika Gneciak, Kazimiera Wódz, Krajobraz wspomnień: procesy restrukturyzacji a pamięć zbiorowa mieszkańców będzinśkich i rudzkich osiedli postprzemysłowych.....	111
– Landscape of memories: transformation process and changes in collective memory of postindustrial labour force societies in Ruda Śląska and Będzin.....	123
Katarzyna Górniak, Działania organizacji społecznych wobec osób biednych i wykluczonych – odbudowywanie czy tworzenie sieci społecznych.....	125
– NGOs' framework of action towards the poor and marginalized – reconstruction or formation of social networks.....	139

Hanna Krocak, Od wyuczzonej bezradności do uaktywnionej zaradności. Aktywizacyjne czynniki „przełamania” syndromu kultury ubóstwa na podstawie studium przypadku wsi Kubanki.....	141
– From acquired helplessness to activated resourcefulness – activating factors of “overcoming” the syndrome of the culture of poverty. Case study of Kubanki village.....	157
Andrzej Kacprzak, Rodzinne uwarunkowania przestępczości nieletnich w świetle kryminologicznych teorii nieformalnej kontroli społecznej.....	159
– Familial conditions of juvenile delinquency (in the light of informal social control theories).....	174
Blanka Serafin-Juszczak, Kim jest polski NEET?.....	175
– Polish NEET – Who is it?.....	188
Noty o autorach.....	189
Polskie Towarzystwo Socjologiczne.....	191

WSTĘP

Problemem kluczowym w analizach życia społecznego jest trwałość relacji społecznych, a do klasycznych rozważań w socjologii należy proces łączenia się i funkcjonowania ludzi w grupach, organizacjach, zbiorowościach i w społeczeństwie. Trwanie i rozwój to dwa aspekty złożonego procesu istnienia człowieka w strukturach – poczynając od rodziny, poprzez różne grupy nieformalne, instytucje i zbiorowości do społeczeństwa globalnego włącznie – w ramach których zaspokajają on swoje potrzeby i osiąga życiowe cele.

Przypomnijmy w tym miejscu, że kategorie opisu i wyjaśniania sensu zbiorowego życia człowieka ewoluują, obejmując różne pojęcia: więź społeczna, relacje społeczne, stosunki społeczne, spójność społeczna, identyfikacja, przynależność, integracja czy solidarność społeczna, a współcześnie dodatkowo sieci społeczne, partycypacja społeczna, inkluzja społeczna czy włączenie społeczne. Nie są to kategorie tożsame, nieco inaczej rozkładają się akcenty procesu scalania się i funkcjonowania członków społeczeństwa w określonych wskazanych całościach, nadto są stosowane dla różnych obszarów badawczych. Różne jest także ich stosowanie w refleksji nad wcześniejszymi i współczesnymi etapami rozwoju społecznego. Pojęcie więzi społecznej nie ma np. swojego odpowiednika w socjologii amerykańskiej i angielskiej, jest natomiast obecne od dawna w polskiej socjologii, a ostatnio ponownie jest w kręgu zainteresowania polskich badaczy mikrostruktur społecznych. Dowodem swego rodzaju renesansu tej kategorii jest uznanie więzi społecznej za ważny, gorący problem społeczny¹ w coraz bardziej indywidualizującym się świecie. Dynamicznie rozwija się także problematyka inkluzji i wykluczenia społecznego oraz sieciowości współczesnego świata społecznego.

Tytułowe kategorie wyznaczające ramy rozważań w niniejszym tomie to zagadnienia więzi i sieci społecznych analizowane w perspektywie wykluczenia społecznego i inkluzji społecznej. Książka jest zbiorem rozpraw, których przedmiotem są relacje między ludźmi doświadczającymi różnych deficytów ważnych

¹ Redakcja czasopisma „Societas/Communitas” pierwszy jego numer poświęciła problemom więzi społecznej (nr 1/2006).

dla codziennego funkcjonowania człowieka zarówno o charakterze socjalnym, jak i egzystencjalnym. Analizy poświęcone uwikłaniu współczesnego człowieka w sieci relacji społecznych mają współcześnie coraz większe znaczenie, znajdując m.in. uzasadnienie w specyfice czasów indywidualizacji i informatyzacji życia społecznego oraz kryzysu funkcji zabezpieczających podstawowe struktury funkcjonowania i realizacji potrzeb członków współczesnych społeczeństw: rodziny, rynku pracy i państwa. Istotnym kontekstem rozważań w tym obszarze są procesy wykluczenia i inkluzji społecznej w różnych wymiarach życia społecznego oraz możliwości, trudności i wzory zaspokajania szeroko rozumianych potrzeb w ramach struktur nieformalnych i formalnych. Dodajmy także, że więź społeczna i sieci społeczne stanowią ważne czynniki inkluzji społecznej, a ich deficyt wyznacza obszary wykluczenia społecznego, gdyż pokazują możliwości i/lub bariery w dostępie do istotnych zasobów w strukturach nieformalnych i zinstytucjonalizowanych.

Analizy inkluzji społecznej i wykluczenia społecznego, tzn. relacji jednostek z innym ludźmi, ich przynależności lub braku przynależności do ważnych dla codziennego funkcjonowania całości i struktur społecznych są współcześnie powszechne i mają charakter interdyscyplinarny. Dwie spośród wskazanych wyżej kategorii – więzi społeczne i sieci społeczne – są jednocześnie ramami analizy wielu niepokojących współczesnych zjawisk, ponieważ właściwe funkcjonowanie członków społeczeństwa, w kontekście zapewnienia podstawowych potrzeb i możliwości rozwoju, uruchamia ich aktywność w kontaktach z innymi ludźmi i tworzy warunki dla przezwyciężania kłopotów dnia codziennego. Funkcjonowanie człowieka w lub na marginesie życia społecznego jest także kluczowe dla sposobów funkcjonowania i trwałości szerszych struktur, poczynając od rodziny, a kończąc na społeczeństwie globalnym.

Autorzy analiz podjętych w tomie koncentrują się na zagadnieniach uwikłania współczesnego człowieka w różne całości społeczne, ale także wskazują z jednej strony na ich niedostatek, ograniczone w nich uczestnictwo, z drugiej – na podejmowane indywidualnie, w grupach i w społeczeństwie działania dla ograniczania skali i skutków dezintegrujących procesów i przejawów wykluczenia społecznego. Proponowane ujęcie ma zatem walory poznawcze i aplikacyjne.

Treścią artykułów składających się na tom są opisy, analizy i wyjaśnianie różnych aspektów wybranych współczesnych problemów społecznych – ich przyczyn i skutków – wynikających z ograniczeń/braku zakorzenienia jednostek w sieciach relacji społecznych. Przedmiotem rozważań autorów są problemy: samotności, dezorganizacji życia rodzinnego, w tym samotnego dzieciństwa, bezradności opiekuńczo-wychowawczej, także dezorganizacji środowisk w sytuacji klęski żywiołowej i tradycyjnych środowisk robotniczych, a nadto problemy migracji, przestępczości nieletnich, pozostawiania młodzieży poza rynkiem pracy. Refleksja dotyczy także instytucjonalnych działań na rzecz ograniczania obszarów ekskluzji społecznej we współczesnym społeczeństwie.

Tom obejmuje 13 autorskich artykułów opracowanych przez przedstawicieli wielu polskich socjologicznych środowisk akademickich zajmujących się w większym lub mniejszym zakresie problematyką współczesnych problemów społecznych. Wśród autorów są dwa pokolenia badaczy: młodzi adepci nauki – asystenci i doktoranci oraz samodzielni pracownicy naukowci. Czytelnik ma zatem okazję poznać sposoby eksploracji badanych zjawisk nie tylko z różnych perspektyw teoretyczno-metodologicznych, ale także generacyjnie określonych sposobów myślenia.

Tom otwiera artykuł Adama Rosoła pt. *Model organizacji życia zbiorowego a wykluczenie z więzi wspólnotowych*, poświęcony ogólnej refleksji na temat znaczenia i transformacji więzi wspólnotowych w kontekście modelu organizacji życia społecznego sprzyjającemu tworzeniu satysfakcjonujących więzi wspólnotowych. Kolejne opracowanie autorstwa Aldony Żurek pt. *Więzi społeczne a zjawisko samotności i osamotnienia* ma także charakter wprowadzający, choć w innej płaszczyźnie. Autorka omawia szerokie spektrum pojęć – od więzi społecznych, osamotnienia i samotności, poprzez prywatność, izolację, wykluczenie społeczne, a także kapitał społeczny – które są zasadnicze dla opisywania i wyjaśnienia różnych aspektów sytuacji braku lub ograniczonych relacji społecznych w funkcjonowaniu człowieka.

Kolejne teksty poświęcone są konkretnym zjawiskom, które dotyczą deficytów doświadczanych przez człowieka w kontekście relacji społecznych w podstawowych sferach jego funkcjonowania – w rodzinie, w szkole, w środowisku zamieszkania, w układach definiowanych przez rynek pracy – w różnych sytuacjach życiowych. Iwona Kudlińska w artykule pt. *Rodziny z bezradnością opiekuńczo-wychowawczą – wsparcie społeczne a procesy wykluczenia i inkluzyj – w świetle badań nad społecznym konstruowaniem problemu bezradności opiekuńczo-wychowawczej* i Monika Sas-Tomczyk w artykule pt. *Samotne dzieciństwo w rodzinie*, analizują deficyty więzi społecznych w rodzinie, pierwszy w kategoriach problemu niewydolności opiekuńczo-wychowawczej rodziców, drugi – w kategoriach dzieciństwa naznaczonego samotnością. Opracowanie pt. *Kształcenie integracyjne – atmosfera myślenia życzeniowego?* autorstwa Janusza Erenca kieruje uwagę Czytelnika na relacje między uczniami w środowisku szkolnym, w kontekście realizowanych w szkołach programów przewyższania wykluczenia edukacyjnego dzieci niepełnosprawnych w formie organizacji klas integracyjnych.

Problem deficytów więzi i sieci społecznych oraz doświadczania wykluczenia społecznego współwystępuje z określonymi trudnymi sytuacjami społecznymi, do których należy zaliczyć złą sytuację materialną, brak pracy czy powrót do życia po izolacji więziennej. Kilka tekstów w tomie dotyczy relacji ludzi doświadczających takich traumatycznych warunków życiowych. Andrzej Kacprzak w artykule pt. *Rodzinnie uwarunkowania przestępczości nieletnich w świetle kryminologicznych teorii nieformalnej kontroli społecznej*, sięgając do ustaleń

teoretycznych, analizuje determinanty zachowań przestępczych młodzieży, wśród których dostrzega m.in. stopniową atrofię więzi osoby nieletniej ze „znaczącymi innymi” jako istotne ryzyko wkraczania młodzieży na drogę przestępczą. Blanka Serafin-Juszczak w opracowaniu pt. *Kim jest polski NEET?* prezentuje różne aspekty wykluczenia młodzieży z rynku pracy i koncentruje uwagę na analizie młodzieży polskiej stanowiącej kategorię NEET. Ta refleksja dotyczy m.in. charakterystyki polskich NEET-sów z uwzględnieniem takich cech jak: płeć, wiek czy miejsce zamieszkania definiowane przez region. Z kolei tekst współautorstwa Moniki Gneciak i Kazimery Wódz pt. *Krajobraz wspomnień: procesy restrukturyzacji a pamięć zbiorowa mieszkańców będązińskich i rudzkich osiedli postprzemysłowych* jest szczególnie interesującym połączeniem perspektywy mikrostrukturalnej z globalnymi procesami transformacji systemowej. Autorki analizują procesy rozpadu więzi sąsiedzkich w poprzemysłowych osiedlach robotniczych w perspektywie – co jest niezwykle interesujące – porównawczej międzynarodowej. Dwa rozdziały tomu: Katarzyny Górniak pt. *Działania organizacji społecznych wobec osób biednych i wykluczonych – odbudowywanie czy tworzenie sieci społecznych* i Hanny Krocak pt. *Od wyuczzonej bezradności do uaktywnionej zaradności. Aktywizacyjne czynniki „przełamania” syndromu kultury ubóstwa na podstawie studium przypadku wsi Kubanki* ujawniają specyfikę funkcjonowania ludzi żyjących w biedzie w sieciach relacji społecznych, ale z perspektywy przezwycięzania ich wykluczenia. Natomiast Urszula Abłażewicz-Górnicka w artykule pt. *Zasoby i kierunki zmian kapitału społecznego w wybranych płaszczyznach zróżnicowania społecznego*, skupia uwagę na zagadnieniu pozornie mniej powiązanim z tematem rozważań w tomie – na kapitale społecznym. Nie ulega natomiast wątpliwości, że relacje między przynależnością społeczną lub zajmowaniem pozycji marginalnej a kapitałem społecznym są wzajemne, tzn. kapitał społeczny jest determinowany przez społeczne uwikłanie jednostki, ale jednocześnie jej relacje społeczne w formie kontaktów społecznych, tzn. społeczne osadzenie stanowią ważny element tego kapitału.

Studia prezentowane w niniejszym opracowaniu prowadzone są według różnych założeń teoretycznych i z zastosowaniem różnorodnych podejść metodologicznych, ujawniają i wyjaśniają złożoność interakcji społecznych w jakich pozostają ludzie doświadczający odmiennych, istotnych dla zaspokojenia bardziej lub mniej podstawowych potrzeb, deficytów, a także możliwości, jakie tkwią w ich środowisku społecznym – w grupach nieformalnych i w strukturach zinstytucjonalizowanych – w zakresie przezwycięzania doświadczanych trudności życiowych. Zawarty w tomie zbiór refleksji dowodzi różnorodności i złożoności zagadnień dotyczących funkcjonowania ludzi w relacjach z innymi we współczesnym społeczeństwie.

Jolanta Grotowska-Leder

Adam Rosół

Zakład Socjologii
Akademia im. Jana Długosza w Częstochowie

MODEL ORGANIZACJI ŻYCIA ZBIOROWEGO A WIĘZI WSPÓLNOTOWE

WSTĘP

Relacje jednostki i całości społecznej, charakter więzi łączących ludzi w trwałe zbiorowości i sposoby ich funkcjonowania w różnych modelach społeczeństw to zarówno kluczowy problem teoretyczny myśli społecznej, jak i ważny problem praktyczny, rozstrzygany w każdej ludzkiej zbiorowości, w jej codziennym funkcjonowaniu. Celem podjętym w artykule jest analiza związku pomiędzy modelem organizacji życia zbiorowego a możliwościami zaspokajania, przez członków różnych całości społecznych, potrzeby satysfakcjonujących więzi z innymi ludźmi, w tym, przede wszystkim, kształtowania się więzi wspólnotowych w kontekście różnych aspektów tożsamości. To, że satysfakcjonujące więzi wspólnotowe są niezbędne dla zadowolenia z życia i poczucia szczęścia nie trzeba przekonywać, wskazuje na to gromadny charakter gatunku *homo sapiens* i dorobek badawczy tych zagadnień dotyczący. Rolę więzi wspólnotowych w życiu indywidualnego człowieka, dobrze oddaje sformułowanie R. Dahrendorfa: „Historia, dom, rodzina, wiara są typowymi elementami społecznych powiązań, które odsuwają jednostkę od próżni ledwie tylko »dającego możliwości« społeczeństwa, skierowanego na osiągnięcie i konkurencję, i określają jej miejsce w ścisłym tego słowa znaczeniu” (2005: 428).

Przyjmując więc za słuszne przekonanie o podstawowej roli więzi wspólnotowych dla godnego i satysfakcjonującego życia, istotne wydają się pytania o sposoby organizacji życia zbiorowego sprzyjające i utrudniające powstawanie owych więzi. Odpowiedzią na tak postawiony problem mogą być argumenty wynikające z analizy charakteru ludzkiej tożsamości, wysiłków i działań ludzi na rzecz – kształtowania, trwania – takiego modelu organizacji życia zbiorowego, w którym wspólnoty będą zajmowały należne im miejsce.

JEDNOSTKA A SPOŁECZEŃSTWO

Analiza przedstawionego problemu wymaga określonych założeń dotyczących istoty relacji pomiędzy jednostką a społeczeństwem. Przyjmuję, za N. Eliaszem, że oddzielne ich traktowanie prowadzi do braku zrozumienia, czym tak naprawdę są zjawiska społeczne. Jak podkreślał N. Elias: „Stosunek między jednostką i społeczeństwem będzie nieuchwytny dopóty, dopóki pojęciami tymi posługiwać się będziemy w myślach eo ipso tak, jak gdybyśmy mieli do czynienia z dwoma niezależnie od siebie istniejącymi i pozostającymi w bezruchu obiektami, które wchodzą ze sobą w relacje niejako dopiero wtórnie [...] pojęcia »jednostka« i »społeczeństwo« nie odnoszą się do dwóch niezależnie istniejących obiektów, lecz do różnych wprawdzie, ale nierozłącznych aspektów tych samych zbiorowości ludzkich” (2011: 34). P. Sztompka konstatuje, że rzeczywistość społeczna ma charakter procesu, który przebiega w przestrzeni pomiędzy całością i jednostką (1991: 36–37). Analizuję te relacje jako aspekty swoistego bytu jednostka/społeczeństwo, z zastosowaniem kategorii tożsamości, rozumianej jako wieloaspektowe zakorzenienie społeczeństwa w jednostce.

Kultura ludzka kształtowała się w wyniku procesu, którego dwoma biegunami były jednostka i całość społeczna. „Bez przejścia przez oddziaływanie najbardziej scalającej sfery społecznej jednostka nie byłaby w stanie wyzwolić się z panowania natury. Musiała ona... rozpuścić się w masie społecznej, aby móc następnie pojawić się w dziejach jako jednostka umacniająca swoją niezależność, odpowiedzialność, racjonalność itp.” (Kaufmann 2004: 75). Tymi słowami Kaufmann ujawnia swego rodzaju mistyfikację związaną z przekonaniem, o rzekomym dokonywaniu przez autonomiczne jednostki decyzji o prowadzeniu wspólnego życia. Proces, wskazany przez Kaufmana, stanowi punkt zwrotny w przebiegu emancypacji ludzkiej kultury z natury, ale musi być niejako powtarzany w odniesieniu do każdej ludzkiej jednostki, która w długiej drodze socjalizacji musi „przezwyciężyć” swoją biologiczną naturę i stać się człowiekiem – nosicielem kultury, wszakże pod warunkiem przyswojenia sobie danej kultury, kultury grupy, w której przebiega proces jej socjalizacji pierwotnej. Rzeczywistość społeczna jest więc tworzona zarówno poprzez historię ludzkiego gatunku, jak i poprzez wszystko co dzieje się tu i teraz pomiędzy jednostką i całością, a jednostka istnieje, funkcjonuje w niej zawsze zarówno jako „ja”, jak i jako „my”. Problematyczność owego „my” polega na tym, że trudno jest go/je sprowadzić do jednego stanu. N. Elias przedstawiał to następująco: „W przeszłości... społeczności ludzkie miały tylko jeden poziom integracji... Natomiast przy obecnej strukturze społeczeństwa, przeciwnie, słowo »my«, a więc także społeczny habitus jednostek w szerszym sensie, ma wiele warstw. Użyteczność pojęcia stosunku ja–my jako narzędzia obserwacji i refleksji może być większa, jeśli poświęcimy uwagę tej wielowarstwowości pojęcia my” (2008: 239–240).

Od początku istnienia *homo sapiens* prowadzi życie w gromadzie i, zanim nastąpił proces indywidualizacji, miało to swoje odzwierciedlenie w strukturze jego tożsamości, którą Elias określał jako tożsamość – my. „Rozszerzona rodzina i rodzinna wieś są najstarszymi układami odniesienia osobistej tożsamości-my jednostki. Jeśli rozważamy relację tożsamości-ja oraz tożsamości-my, możemy powiedzieć, że obie są obecne we wszystkich społeczeństwach i tych bardziej, i tych mniej rozwiniętych, lecz w tych pierwszych silniejszy jest akcent na tożsamość-ja, w tych drugich zaś silniejszy jest nacisk na przedpaństwową formę tożsamości-my, czy będzie to rodzina, rodzinna wioska, czy plemię” (Elias 2008: 210). Taką wspólnotową grupę osobników spokrewnionych, grupę krewniaczą, łączy wspólne przeciwstawianie się zagrożeniom i wspólne życie, podzielenie wartości, norm, obyczajów i sposobu życia. Przyjmując słuszność wyводу Eliaasa, przypomnijmy, że tożsamość ma różne odmiany/aspekty. W świecie postępującego różnicowania sytuacji społecznych w jakich znajdują się ludzie, zasadne jest odchodzenie od dychotomicznego ujmowania świata społecznego. Dotyczy to także więzi, które określają przynależność jednostki do całości społecznych. Interesująca w tym kontekście jest propozycja W. Wesołowskiego typologii więzi społecznej, który wykorzystuje tradycyjne podejście dychotomiczne – więzi zrzeszeniowych i wspólnotowych, lub w ujęciu S. Ossowskiego przynależności integralnej i przynależności w rolach społecznych¹ – i wyróżnia trzeci rodzaj więzi, więzi komunitarne, które łączą pewne cechy więzi zrzeszeniowych i wspólnotowych (Wesołowski 1999: 92–95). Podobnie nie wystarcza dychotomiczne traktowanie tożsamości jednostki, np. T. Szczurkiewicza analiza koncepcji socjologicznych rozważających posiadanie przez człowieka modalności Ja i modalności My (1970: 348–349). Podążając tropem pomysłu Wesołowskiego, zasadne jest rozważanie trójaspektowości ludzkiej tożsamości, bowiem nie jest możliwe, aby człowiek posiadał modalność Ja, która nie odnosi się do innych. Jednostkowe Ja może być tylko w odniesieniu do innych. Elias, choć wskazywał na występowanie różnych „wersji” tożsamości-my, nie nadał im określeń. Wydaje się, że można wskazać przynajmniej dwie „odmiany” tożsamości-my. Pierwsza – tożsamość-my/ja – to utożsamianie się z grupą, to „pierwszeństwo” świadomości my przed ja. Jest ona nabywana w grupie wprowadzającej w kulturę, w procesie stawania się człowiekiem. W sferze więzi odpowiada więzi wspólnotowej, podzielenia wartości, bycia razem. Druga – proponuję określać ją tożsamość-ja/my – jest związana z wchodzeniem w relacje z innymi na tyle trwałe, że kształtują poczucie przynależności; jest to uświadamiane łączenie się z innymi, z którymi łączą nas różne sprawy i interesy, ale mamy świadomość, że więzi te mogą zostać zerwane, że możemy się z nich „wyzwolić”, bez względu na stopień naszego zaangażowania.

¹ S. Ossowski ujmował to następująco: „oto przynależność jednostki do zbiorowości może być traktowana bądź jak przynależność integralna, bądź jak przynależność w jednej z możliwych ról społecznych” (1997: 170).

Jest to tożsamość odpowiadająca wyróżnionej przez Wesołowskiego więzi komunitariańskiej, wynikająca z dzielenia z dzielenia z innymi wartości, przekonania o wspólnych sprawach, najczęściej wynikających z realizacji wspólnych przedsięwzięć. Przy czym nie chodzi o ujawnienie konkretnych form życia zbiorowego i jego przejawów, np. w postaci więzi pracowniczej, lecz o uzupełnienie, uczynienie bardziej adekwatnym, modelu, narzędzia analizy. Trzeci aspekt tożsamości – określany przez Eliasa tożsamość-ja – rozumiem jako tożsamość-ja/inni, dla podkreślenia, że tożsamość nie może być oddzielona od innych, od społeczeństwa. Przypomnijmy też, tożsamość-ja/inni, na wczesnych etapach kształtowania się ludzkiej kultury, związana była z kategorią obcych/wrogów (Znaniecki 1990: 269). Mimo obserwowanej tendencji do poszerzania dopuszczalnych identyfikacji z szerszymi kręgami i zaliczania ich do swoich, w strukturze tożsamości, pozostaje – i wydaje się, że to nie ulegnie zmianie – gotowość do traktowania innych/obcych w kategoriach wrogości. Wydarzenia obserwowane, w różnych częściach świata, nie pozostawiają w tym zakresie złudzeń.

SPOŁECZNE JEDNOSTKI PRZETRWANIA WEDŁUG NORBERTA ELIASA

Dla zrozumienia istoty i stosowalności modeli organizacji życia zbiorowego, należy te konstrukty „przybliżyć do rzeczywistości”, poprzez wskazanie co stanowią o ich wyodrębnianiu. Odwołajmy się w tym celu do koncepcji N. Eliasa społecznych jednostek ochrony i oporu lub jednostek przetrwania. Zdaniem Eliasa, funkcją takich całości jest wspólna obrona życia i trwania przed atakami ze strony obcych, ale także wspólne atakowani obcych – wrogów. „Pierwotną funkcją łączenia się jest zatem obrona przed fizycznym unicestwieniem przez innych lub fizyczne unicestwienie tych innych. Obronny potencjał takich jednostek nie daje się oddzielić od zaczepnego. Nazwijmy je, więc »jednostkami ochrony i oporu« lub »jednostkami przetrwania«” (Elias 2010: 182).

W dawnych, tradycyjnych, wspólnotowych społeczeństwach, przynależności kulturowe, etniczne, stanowiły podstawę tworzenia struktur dla zaspokajania potrzeb i przetrwania danej grupy kulturowej. To łączenie się ludzi w celu przetrwania na podstawie wspólnoty kulturowej zastąpiły, czy uzupełniły, dążenia grup i jednostek do dominacji nad danym terytorium, do tworzenia organizacji zapewniającej przeżycie w warunkach podporządkowania się dominującym jednostkom lub grupom, w ramach państwowej organizacji życia zbiorowego. N. Elias, zastanawiając się nad tym co decyduje o tym, że plemiona i państwa stanowią społeczne całości ochrony i oporu, stwierdził, że relacje między swoimi i z obcymi charakteryzuje silna kontrola, z użyciem przemocy fizycznej włącznie.